

Katastrofa w Czarnobylu nie była przypadkowa?

13 czerwca 2018

Odtajniono nowe dane dotyczące katastrofy elektrowni atomowej w Czarnobylu. Z odtajnionych archiwów dowiadujemy się, że już przed 1986 rokiem w elektrowni atomowej w Czarnobylu znaleziono wiele naruszeń i uszkodzeń.

Dyrektor odnośnego państwowego archiwum SBU Andrij Kogut powiedział na antenie „Radia Swoboda”, że katastrofa elektrowni atomowej w Czarnobylu nie była przypadkowa, bowiem o naruszeniach było wiadomo już na etapie budowy elektrowni w latach 1970.

Jak powiedział ukraiński urzędnik, pierwszy dokument o naruszeniach norm przy budowie elektrowni atomowej sięga 1973 roku. I jak przekonuje, istotne jest zrozumienie, co działo się przed katastrofą. „Te dokument pokazują, że katastrofa w Czarnobylu nie była przypadkowa. Niestety katastrofa była zaprogramowana na długo przed 1986 rokiem, praktycznie nie dało jej się uniknąć” – powiedział Kogut.

„Przed 1986 rokiem w elektrowni atomowej w Czarnobylu było wiele naruszeń i uszkodzeń. To, co zawarto w tych raportach tłumaczy, dlaczego w 1986 roku nie wytrzymały przykrycia” – zauważył urzędnik. Wadliwa była konstrukcja, jakość i marka betonu była „nie taka jak być powinna”, zalewano go „nie tak, jak przewidywały to normy techniczne”, dlatego były pęknięcia. „Właśnie to niechlujstwo doprowadziło do tego, że przykrycie rdzenia reaktora nie wytrzymało i runęło do środka” – reasumuje dyrektor archiwum SBU.

Do katastrofy w Czarnobylu doszło 26 kwietnia 1986 roku. Eksplodował czwarty blok energetyczny, w wyniku czego do środowiska została wyrzucona ogromna ilość substancji radioaktywnych. To największa katastrofa w historii energetyki

atomowej zarówno pod względem ilości ofiar, jak i strat gospodarczych.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)